

Radosław MARZĘCKI

Kraków

Młodzi wyborcy jako audytorium „dyskursu zmiany” w 2015 roku

Streszczenie: W niniejszym artykule autor spogląda na kampanię wyborczą w 2015 roku (zarówno prezydencką, jak i parlamentarną) przez pryzmat różnych stylów retoryki, którymi posługiwały się partie polityczne. W czasach zmediatyzowanej polityki, która organizowana jest w ramach kampanii o charakterze permanentnym, rywalizacja toczy się przede wszystkim poza formalnymi instytucjami, głównie w przestrzeni medialnej. Na poziomie retorycznym ujawnia się konflikt dwóch dyskursów: „dyskursu zmiany” (retoryka progresywna), kreowanego przez partie opozycyjne oraz „dyskursu kontynuacji” (retoryka konserwatywna), będącego sposobem politycznej komunikacji partii rządzących. Celem artykułu jest analiza opinii polskich studentów w ważnych kwestiach społecznych i politycznych oraz próba identyfikacji tej grupy wiekowej obywateli w kategoriach „elektoratu zmiany”. Wnioski z analizy powinny być pomocne w wyjaśnianiu przyczyn wysokiego poziomu poparcia udzielanego przez młodych wyborców partiom opozycyjnym.

Słowa kluczowe: młodzież, dyskurs polityczny, retoryka progresywna, retoryka konserwatywna, zmiana

Wprowadzenie

Każda demokratyczna kampania wyborcza – niezależnie od geograficznego kontekstu – sprowadza się do konfrontacji dwóch dyskursów: zmiany i kontynuacji. Ich istnienie stanowi konsekwencję dualnej funkcji, jaką we współczesnej demokracji spełniają wolne wybory. Po pierwsze, jest to funkcja „wyłaniania rządu” (przedstawicieli), a więc udzielania akceptacji. Po drugie – to funkcja „obalania rządu”, zatem wycofywania akceptacji (Schumpeter, 1995, s. 340). To one, w określonej sekwencji, definiują pozycje i role, jakie w strukturze władzy politycznej zajmują poszczególne partie. Rządzący zabiegają o potwierdzenie mandatu do sprawowania władzy, konstruując dyskurs kontynuacji, natomiast pretendenci do władzy przekonują wyborców o konieczności zerwania z dotychczasowym porządkiem. Temu służy dyskurs zmiany. Ujawniają się one na wszystkich poziomach politycznej rywalizacji: wyborczym, parlamentarnym oraz gabinetowym (Antoszewski, 2004, s. 15). W czasach zmediatyzowanej polityki, która organizowana jest dzisiaj w ramach kampanii o charakterze permanentnym, rywalizacja toczy się przede wszystkim poza formalnymi instytucjami: „wszędzie tam, gdzie przedstawiciele różnych partii politycznych mogą wchodzić ze sobą we wzajemne interakcje” (Marzęcki, 2013a, s. 17), a publiczna widoczność tych sporów stanowi najbardziej istotną determinantę ich dynamiki.

Cele niniejszego artykułu zostały zdefiniowane w dwóch wymiarach. Po pierwsze – w warstwie teoretycznej. Intencją autora jest opis i chęć wyjaśnienia specyfiki dyskursu zmiany, który – często stosowany przez partie opozycyjne – służy do pozycjonowania wśród swoich wyborców. Po drugie – w warstwie empirycznej. Kontekstem teoretycz-

nego ujęcia uczyniono analizę opinii młodych wyborców w określonych kwestiach społecznych. Funkcją takiego zabiegu jest identyfikacja poziomu podatności poszczególnych młodych elektoratów na retorykę progresywną (dyskurs zmiany) i konserwatywną (dyskurs kontynuacji) w roku 2015. Szczegółowe cele w tym wymiarze zostaną przedstawione w dalszej części artykułu.

W Polsce po 2005 roku oba dyskursy są reprezentowane niezmiennie przez dwie polityczne formacje: Platformę Obywatelską (w latach 2005–2007 jako opozycja i po 2007 roku jako największa partia rządząca) oraz Prawo i Sprawiedliwość (2005–2007 jako partia rządząca, później – jako największa partia opozycyjna). Ich dominacja na poziomie wyborczym, parlamentarnym, a także medialnym¹ – z jednej strony pozwala skutecznie realizować swój styl uprawiania polityki (którego narzędziem jest konkretny dyskurs) (Marzęcki, 2013a, s. 21), forsować właściwy sobie „rezim prawdy” (Foucault, 1998, s. 189; 2005), a z drugiej – utrwała społeczne przekonanie o ważności poszczególnych aktorów politycznej gry.

Rok 2015 przyniósł podwójną alternację władzy w Polsce. W maju wybory prezydenckie wygrał Andrzej Duda, pokonując urzędującego Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, a pięć miesięcy później – w wyborach parlamentarnych – bezwzględną większość w parlamencie zdobyła, największa od 2007 roku, partia opozycyjna – Prawo i Sprawiedliwość. W porównaniu z poprzednią elekcją (2011) PiS zyskało 7,69 punktu procentowego poparcia, jednakże korzystny dla „dużych” ugrupowań sposób przeliczania ich na mandaty przyczynił się do rozstrzygnięcia bezprecedensowego w dziejach polskiego systemu politycznego po 1989 roku. Istotny wpływ na taki układ sił w Sejmie miała również określona różnica między zwycięzcą a kolejną partią czy ogólny rozkład preferencji wyborców (m.in. fakt, iż progę wyborczego nie przekroczyła Zjednoczona Lewica i partia KORWiN). Z kolei koalicja rządząca utraciła aż 18,32 punktu procentowego poparcia i w sumie 81 mandatów w Sejmie oraz 30 w Senacie (zob. tabela 1). Restrukturyzacja systemu partyjnego miała też szerszy wymiar. W Sejmie znalazły się dwie nowe formacje polityczne, które również w mniej (Nowoczesna Ryszarda Petru) luba bardziej (Kukiz'15) bezpośredni sposób komunikowały swój krytycyzm wobec rządów PO i PSL oraz szerzej: wobec stylu rządzenia ostatnich lat czy nawet porządku konstytucyjnego.

Tabela 1

Bilans zysków i strat PO, PSL i PiS w okresie 2011–2015

	Strata/zysk poparcia (w proc.)	Strata/zysk mandatów	
		Sejm	Senat
Platforma Obywatelska	-15,09	-69	-29
Polskie Stronnictwo Ludowe	-3,23	-12	-1
PO+PSL	-18,32	-81	-30
Prawo i Sprawiedliwość	+7,69	+78	+30

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

¹ Dowodem tej dominacji są wnioski z monitoringu wyborów w 2015 roku wykonanego przez Laboratorium Badań Medioznawczych Uniwersytetu Warszawskiego dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, m.in.: „Serwisy informacyjne wszystkich nadawców głównie skupiały się na relacjonowaniu poczyniń i interakcji Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości. Partie o mniejszym poparciu były ekspozowane krócej i dalej w serwisach” (*Monitoring*).

Dyskurs zmiany – dyskurs antagonizmu

Niestabilność postaw politycznych Polaków, niski poziom lojalności elektoratów (CBOS 26/2013) czy słabe poczucie związku z partiami politycznymi² powoduje, że na przestrzeni ostatnich 25 lat skuteczniejszą formą komunikacji był dyskurs akcentujący potrzebę zmiany. Wyjątkiem są tylko wybory parlamentarne w 2011 roku, w których – po raz pierwszy – zwyciężyła aktualna największa partia rządząca. Dyskurs zmiany często wpisuje się w swoistą charakterystykę kultury politycznej elit partyjnych, która nie ulega zasadniczym przemianom od początku lat 90. XX wieku (Wesołowski, Post, 1998; Wesołowski, Pańków, 1995). Opisując rywalizację polityczną na arenie wyborczej w Polsce w latach 1991–2001 Andrzej Antoszewski stwierdzał: „Obserwacja zachowań polskich parlamentarzystów ujawnia nie tylko nieprzezwyčajalne podziały, ale wykluczenie możliwości komunikacji werbalnej, a w rezultacie odbycie dyskusji prowadzącej do znalezienia polubownego rozwiązania” (Antoszewski, 2004, s. 196–197). Wielu teoretyków polityki zwracało uwagę, że cechą towarzyszącą procesom transformacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej jest wysoki poziom nasycenia rywalizacji konfliktami politycznymi, bardziej intensywnymi i gwałtownymi, niż te, które dotyczą ustabilizowanych już demokracji (Mair, 1997, s. 175–198; Sobolewska-Myślik, 2010; Tismaneanu, 2000; Ost, 2007, s. 365 i 378). Dzisiaj wciąż większość doniosłych medialnie sporów można uznać za „nierozwiązywalne” z dwóch powodów. Pierwszym z nich jest proces mediatyzacji współczesnej polityki wraz z szeregiem zjawisk, które mu towarzyszą, bądź stanowią jego skutek, m.in. personalizacja, teatralizacja, tabloidyzacja czy emocjonalizacja, która – jak twierdzi Giovanni Sartori – podsyca problemy, na których rozwiązanie nie ma się żadnego pomysłu (Sartori, 2007, s. 67). Drugi powód ma bardziej fundamentalny charakter. Oznacza coś więcej niż tylko wzajemną niechęć liderów i medialnie wzmacniane animozje. To konfrontacyjna kultura polityczna elit partyjnych, do opisu której Włodzimierz Wesołowski używał pojęcia „syndromu niezgodliwości” (wśród jego elementów wskazywał np. bezkompromisowość o pryncypialnym podłożu, niesymetryczność żądań legitymizacyjnych³, zacietrzewienie i hasłowość polskiej polityki, które utrudniają pozytywny spór oraz wysoki egoizm partyjny i egocentryzm przywódców) (Wesołowski, Pańków, 1995, s. 132–136). Syndrom ten – także ze względu na siłę oddziaływania pierwszej grupy powodów – przetrwał kolejne kadencje parlamentu i jest wciąż widoczny w zachowaniach (dokładniej: w interakcjach) dwóch największych partii politycznych w Polsce: Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości. Obie bardzo skutecznie inscenizują kolejne konflikty wedle uniwersalnego modelu: poprzez odwołanie się do: 1) niepodzielnych, 2) przeciwstawnych i 3) wzajemnie się wykluczających postaw, idei i wartości (Marzęcki, 2012, s. 103). Antagonistyczny wymiar relacji PO–PiS wyraża się m.in. w dychotomicznym i dualistycznym postrzeganiu sceny politycznej, uzurpowaniu monopolu na wiedzę i prawdę, konstruowaniu politycznej tożsamości poprzez zaprzeczenie cech przypisywanych przeciwnikowi, transgresji „inności” w „obcość” (która zagraża), języku sporu negatywnego czy komunikowaniu wyborów jako plebiscytu („wybór między Wschodem a Zachodem”; „wybór między

² W okresie 1998–2013 wskaźnik związku z partiami politycznymi spadł z 57% do 25%.

³ Własną legitymizację uznaje się za „ważną”, a legitymizację innych odrzuca się całkowicie lub częściowo kwestionuje.

III RP a IV RP”) (Marzęcki, 2013a, s. 342). Wszystko to powoduje, że jedynym akceptowalnym, a zarazem – jak twierdzą autorzy przekazów politycznych – skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów jest „pełna alternacja” władzy, która przyjmuje postać alternatywy: „my” albo „oni”. W zmianie chodzi więc o zastąpienie „ich” przez „nas”⁴. Dlatego też postulat zmiany zyskuje najczęściej ton negatywistyczny.

Język polityki jest ze swej natury perswazyjny. Nadawcy (jednostkowi i zbiorowi) – konkurując o głosy wyborców – odwołują się do wielkich wartości i zarazem wykorzystują zasady reklamy (marketingu politycznego) (Ożóg, 2004). Perswazyjność języka – jako narzędzia uprawiania polityki – jest również wpisana w istotę demokracji: konkurencję. Rozumiejąc perswazję jako „każdy przypadek komunikacji, która ma na celu zmianę przekonań, postaw lub zachowań” musimy uznać ją za szczególną formę władzy, polegającą na oddziaływaniu na określone audytorium „informacjami, a nie sankcjami” (Wróbel, 2004, s. 32). Specyficzny rodzaj tej komunikacji zależy natomiast w dużej mierze od charakterystyki grupy adresatów przekazu. W ten sposób – skupiając się zarówno na rynku reklamy, jak i rynku politycznym (Rank 1984) – proces perswazyjny opisuje Hugh Rank. Perswazja – twierdzi – stanowi „transakcję między obiecującymi korzyści (*benefit-promisers*) a oczekującymi tych korzyści (*benefit-seekers*)” (Rank, 1991, s. 10). Jego zdaniem, konsumenci (na rynku politycznym: wyborcy) zabiegają o to, co dla nich „dobre” (w subiektywnym ujęciu), starając się jednocześnie unikać tego, co definiują jako „złe”. Ich zachowania można ująć w czterech następujących kategoriach (Rank, 1991, s. 11–12):

- 1) ochrona (*protection*): jeśli ludzie posiadają „dobro”, to chcą je utrzymać;
- 2) złagodzenie (*relief*): jeśli ludzie posiadają „zło”, to chcą się go pozbyć;
- 3) nabycie (*acquisition*): jeśli ludzie nie posiadają „dobra”, to chcieliby je osiągnąć;
- 4) prewencja (*prevention*): jeśli ludzie nie posiadają „zła”, to chcieliby go uniknąć.

W stosowaniu powyższych strategii działania, jednostki są mniej lub bardziej skuteczne, toteż w danym społeczeństwie można najogólniej wyróżnić dwie kategorie audytoriów:

- 1) tzw. Posiadacze („Haves”) – do których „mówcy często zwracają się rozbudzając lęki i niepokoje utraty tego, co się posiada”;
- 2) tzw. Nie-posiadacze („Have-nots”) – wobec których „mówcy chcą otworzyć i rozpaskudzić ranę ich rozczarowania stanem obecnym, albo wywołać złość i żal, że są niesprawiedliwie pozbawieni pożądaných dóbr” (Wasilewski, 2008, s. 205).

Te dwa sposoby komunikacji – na poziomie relacji władza–społeczeństwo – są wyrazem:

- 1) tzw. retoryki konserwatywnej, stosowanej przez posiadających władzę (inkumbentów);
- 2) tzw. retoryki progresywnej, stosowanej przez tych, którzy chcieliby władzę zdobyć (pretendentów).

⁴ Jarosław Kaczyński podczas konferencji prasowej pt. „Pakiet działań anty kryzysowych”, która odbyła się w Sejmie 9 stycznia 2009 roku: „Ponieważ rząd najwyraźniej nie jest w stanie wykonać swoich obowiązków, wobec tego swoje obowiązki tym bardziej musi wykonywać opozycja”. Grzegorz Schetyna posłużył się analogiczną logiką w swoim komentarzu zamieszczonym w serwisie społecznościowym *Twitter* z 2 lutego 2016 roku: „Platforma wobec braku zaufania w UE do PiS przejmując obowiązek reprezentowania Polaków w Parlamencie Europejskim”.

Obie akcentują odmienne ideały i cele, wyrażają odmienne emocje, inaczej definiują zagrożenia, posługują się innym zestawem kluczowych pojęć. Z punktu widzenia podjętego problemu badawczego (dyskurs zmiany), warto skupić uwagę przede wszystkim na specyfice retoryki progresywnej. Stosowana jest ona przez tych lub wobec tych, którzy pragną „złagodzić” doznawane „zło” (*relief*) i osiągnąć nieobecne „dobro” (*acquisition*). Jak pisze Rank – jest to „retoryka żalu, niezadowolenia i gniewu z powodu nieposiadania «dobra»” (Rank, 1984, s. 11), a zarazem „retoryka nadziei, marzeń, **zmiany**, rozwoju i poprawy”. W praktyce komunikacji politycznej ma służyć demaskowaniu zagrożeń, jak również podtrzymywaniu nadziei na lepszą przyszłość. Nadawcą takich progresywnych komunikatów są najczęściej środowiska opozycyjne, wykluczone, protestujące: „jest stosowana przez reformatorów, którzy chcą **zmienić albo naprawić** część istniejącego systemu, ale też przez rewolucjonistów, którzy chcą zniszczyć system i zastąpić go innym, lepszym” (Rank, 1984, s. 11).

Problematyka i pytania badawcze

Dyskurs partii (kandydatów) pretendujących do władzy (lub udziału we władzy) najczęściej ma charakter progresywny. Ich wyborczy sukces jest uzależniony od stopnia, w jakim uda się przekonać do siebie niezadowolonych, sfrustrowanych i pozbawionych złudzeń wyborców. Ale poparcia poszukują również wśród elektoratu relatywnie zadowolonego z warunków życia i funkcjonowania państwa, próbując zaszczerpić w nim przekonanie, że podstawy tego „dobrobytu” są wątpliwe i wkrótce nieuchronnie zostanie on zanegowany. Rozbudzanie lęków ma zatem cel perswazyjny. Mówcy stosujący retorykę progresywną (*progressive persuaders*), jak pisze Rank, starają się spełniać dwie funkcje: nie tylko czynić poszukiwane „dobra” atrakcyjnymi i pożądanymi, ale również intensyfikować istniejące „zła”, wymagające zmiany (Rank, 1984, s. 19). Jak podkreśla Jacek Wasilewski, „mówcy publiczni są czymś w rodzaju strażaka-podpalacza – najpierw muszą emocjonalnie rozdmuchać problem, potem proponują sposoby jego ugaszenia. Problemy te muszą zostać ustanowione w ten sposób, by umysł słuchacza zobaczył rozdźwięk między tym, co jest a tym, co być powinno, czego by chciał. Postrzeganie problemu zależy od zdefiniowanej roli słuchacza, jego celu i świadomości kontekstu, w jakim spostrzega on fakty” (Wasilewski, 2008, s. 204–205). Natomiast „wytwarzanie problemu” odbywa się poprzez mobilizowanie emocji, które – zarówno na poziomie jednostkowym, jak i zbiorowym – mogą motywować do podejmowania działań (Aminzade, McAdam, 2005).

Celem tej części artykułu jest analiza opinii młodych Polaków w ważnych kwestiach społecznych, która pozwoli odpowiedzieć na pytanie badawcze: **czy i w jakim stopniu ta grupa wiekowa wyborców stanowiła w 2015 roku środowisko określane przez H. Ranka mianem „Haves” lub „Have-Nots” (w sensie subiektywnym)?** W jego przekonaniu, należy bowiem oczekiwać, że ci, którzy posiadają „zło”, będą chcieli się go pozbyć, dążąc przy tym do zdobycia (choćby subiektywnego odczuwania) „dobra” (Rank, 1991, s. 11). Dlatego też są bardziej podatni na sugestywny wydzźwięk narracji o (niedalekiej) przyszłości, w której ich pozycja społeczna, ekonomiczna czy polityczna ulegnie znaczącej poprawie. W opinii Mirosława Karwata, stanowi to jedną z wielu cech charakterystycznych dla młodzieży, które opisuje on w następujący sposób: „ogromna

żywiolowość i emocjonalność, **podatność na zmienne nastroje...** i na cudze sugestie, manipulacje oparte na grze na uczuciach, złudzeniach, rozczarowaniach” (Karwat, 1998, s. 52). Wynioski z poniższej analizy będą więc pomocne w wyjaśnianiu przyczyn poziomu poparcia udzielanego przez młodych wyborców partiom opozycyjnym i rządzącym w 2015 roku. Wyniki zostały zaprezentowane w sposób uwzględniający zarówno ogół badanych, jak i podział na młode elektoraty dwóch partii politycznych: Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

Celem tego rozróżnienia jest przede wszystkim chęć udzielenia odpowiedzi na kolejne pytanie: czy można stwierdzić istnienie zróżnicowania preferencji wyborczych respondentów w zależności od poziomu ich zadowolenia w poszczególnych badanych wymiarach. Przyjęto bowiem założenie, że szczegółowe odpowiedzi w powyższych kwestiach pozwolą pośrednio wnioskować o tym, czy dany dyskurs (zmiana vs. kontynuacja) ma szansę być bardziej (lub mniej) skuteczny wobec określonej grupy młodych wyborców. W toku analizy zostaną przetestowane następujące hipotezy:

- 1) młodzi polscy wyborcy w 2015 r. stanowili grupę osób, u których przeważa: negatywizm, pesymizm, niezadowolenie i krytycyzm w ocenie: sytuacji w kraju, swoich szans na rozwój w Polsce, działań elit politycznych;
- 2) opinie w badanych kwestiach znacząco różnicowały dwa analizowane młode elektoraty (PO, PiS);
- 3) młodzi wyborcy PiS byli w swoich deklaracjach w większym stopniu pesymistyczni i krytyczni (mniej zadowoleni) niż młodzi wyborcy PO.

Młodzież jako czynnik zmiany

Zarówno publicystyczne, jak i naukowe (głównie socjologiczne i psychologiczne) ujęcia problematyki młodzieży akcentują jej potencjał sprawczy. Przyjmują one zwykle jedną z dwóch postaci: negatywną lub pozytywną i najczęściej zawierają się w dylemacie: „czy młodzież jest zwiastunem przemian, czy poprzez działania destrukcyjne zmiany społeczne hamuje [...]?” (Zielińska, 2003, s. 33). Niezależnie jednak od ogólnego wydźwięku narracji o roli młodzieży „w” i „dla” społeczeństwa, dominuje w nich przekonanie, że młodzi ludzie stanowią zwykle swoisty czynnik zmiany (Gliński, 1998, s. 15). Wielu badaczy wprost określa młodzież mianem „ważnego aktora zmiany społecznej” (Koseła, 1999, s. 9), „nosiiciela zmiany społecznej” (Karwat, 1998, s. 34), „siły sprawczej zmian” (Szafranec, 2003, s. 33; 2008, s. 11) czy „prekursora cywilizacyjnych zmian” (Kurzępa, 1998, s. 29).

Zachowania wyborcze młodych ludzi mogą stanowić również źródło politycznej zmiany. I chociaż historycznie można wskazać wiele przykładów młodzieżowych działań zbiorowych, dających impuls sprawczy w sensie politycznym (obierając strategię buntu wobec ustanowionego porządku), to – jak twierdzi Krystyna Szafranec – „czasy, w których młodzież inicjowała bunty, bądź w nich aktywnie uczestniczyła należą już do przeszłości” (Szafranec, 2008, s. 12; zob. Karwat, 1998, s. 34; Skarżyńska, Chmielewski, 1995, s. 179; Markowski, 1995; Grabowska, 2005, s. 147–149 i 182). Z jednej strony, wielu badaczy podkreśla relatywnie niewielki wpływ młodego elektoratu na ostateczne wyniki wyborów, zwracając szczególną uwagę na fakt, że frekwencja wyborcza wśród tej kategorii obywateli jest zwykle najniższa (Berman, 1997; Bromley, Curtice,

2002; Curtice, Jowell, 1997; Mulgan, Wilkinson, 1997; Park, 1999; Russell i in., 2002), a polityka przestała być istotnym tematem obecnym w ich codziennym życiu (Kovacheva, 2005; Grabowska, 1999, s. 68; Rychard, 1993; Pirie, Worcester, 1998; White, Bruce, Ritchie, 2000). Z drugiej, jednak warto mieć na uwadze, że młodzi ludzie (których w wieku 18–24 lata jest w Polsce ponad 3 mln 400 tys., a w wieku 18–25 lat: ponad 4 mln) ilościowo stanowią potencjał zmiany, który może znacząco determinować szanse poszczególnych partii politycznych w wyborczej rywalizacji (*Ludność*).

Tę wiedzę posiadają liderzy partii politycznych, które – mimo to – rzadko starają się kreować długotrwałe relacje z młodym pokoleniem wyborców, nie dostrzegając młodzieżowych problemów, nie wynosząc ich do rangi tematów dla publicznych sporów, a w końcu – instrumentalnie wykorzystując jego ilościowy potencjał na potrzeby konkretnej rywalizacji wyborczej. Stąd młodych wyborców wciąż należy rozpatrywać w kategoriach „niezagospodarowanej politycznej niszy” (Marzęcki, 2013b). Problem ten dostrzega również Mirosław Karwat, wspominając, że młodzież „często występuje jako siła uderzeniowa właściwych sił politycznych” (Karwat, 1998, s. 34), a nawet „jako narzędzie do walki ze starym” (s. 47), a „w ogniu walk partyjno-ideologicznych może być «rozparcelowana»” (s. 61). Dzieje się tak na skutek niestabilności ich poglądów politycznych, które niejednokrotnie w młodym wieku dopiero się krystalizują, a kluczowe umiejętności, zasoby i zainteresowanie sprawami politycznymi – jak twierdzi Gema M. Garcia Albacete – rodzą się i rozwijają wraz z pojawieniem się obowiązków związanych z dorosłym życiem (Garcia Albacete, 2014, s. 167; Rosenstone, Hansen, 1993; Stoker, Jennings, 1995). Młody elektorat cechuje przede wszystkim: 1) słabe poczucie związku z partiami politycznymi (Grabowska, 1999, s. 75); 2) niski poziom lojalności z partią, na którą wcześniej oddawano głos (najbardziej lojalny jest młody elektorat Prawa i Sprawiedliwości); 3) krytycyzm wobec elit politycznych w ogóle (Dermody, S. Hanmer-Lloyd, 2008, s. 155); 4) motywacja do głosowania według logiki „najmniejszego zła” lub „nowego ugrupowania” (to były główne motywy głosowania młodych ludzi w roku 2011) (Marzęcki, 2015, s. 55–73).

Młodzież jest kategorią, której nie należy postrzegać przez pryzmat homogeniczności. Wewnętrzne zróżnicowanie – często niedoceniane na poziomie dyskursów publicystycznych czy potocznych – stanowi immanentną cechę tej grupy obywateli. Pluralizm poglądów był podkreślany przez badaczy postaw młodzieżowych już w latach 90. XX wieku. Zawsze więc odnajdziemy młodych wyborców popierających „aktualny układ rządzący”, jak i zwolenników partii „proponujących poważne korekty”. Ci drudzy stanowią naturalne audytorium dyskursu zmiany, na co zwracają uwagę Krystyna Skarżyńska i Krzysztof Chmielewski: to ci, którzy „postrzegają sytuację w Polsce jako gorszą niż była kiedyś i upatrują w niej nową, niekomunistyczną formę dyktatury” (Skarżyńska, Chmielewski, 1995, s. 190). Z kolei Jan Garlicki opisywał ówczesną młodzież, akcentując jej „nastawienie na zmiany” polityczne (Garlicki, 1998, s. 127).

Have czy *Have-Nots*?

Aby oszacować, jak dużą grupę wśród młodego pokolenia współczesnych Polaków stanowią *Posiadacze*, jaką zaś *Nie-posiadacze* autor artykułu odwołał się

do danych zgromadzonych w ramach własnego projektu badawczego, realizowanego w połowie 2015 roku. W badaniu ankietowym wzięło udział 787 studentów z 8 uczelni publicznych w Polsce⁵. Średnia wieku respondentów wynosiła niespełna 22 lata. W próbie znalazło się 231 respondentów, których preferencje wyborcze należy traktować jako istotne z punktu widzenia problematyki badawczej, w tym: 110 zwolenników PO oraz 121 zwolenników PiS. Wydaje się, że mimo relatywnie niewielkiej liczebności próby, zaobserwowane zależności (nawet na niskim poziomie istotności) są godne uwagi i naukowej dyskusji. Analizie poddano następujące wskaźniki: 1) poczucie szczęścia z faktu zamieszkania w Polsce; 2) nastroje społeczne; 3) motywacja do narzekania na swój kraj; 4) opinie o szansach rozwoju dla młodych ludzi w Polsce; 5) szeroko rozumiany stosunek do przemian w Polsce po 1989 roku; 6) opinie o klasie politycznej.

Warto pamiętać, że badanie opinii służy ustaleniu subiektywnych ocen i odczuć, które na poziomie jednostkowym mogą – lecz wcale nie muszą – być pochodną zjawisk obiektywnych, np. poziomu życia. W interpretacji danych empirycznych przyjęto jednak założenie, że ludzkie działania determinowane są tym, w jaki sposób jednostki definiują sytuację społeczną, w której się znajdują. Jeśli więc ludzie uważają (stan subiektywny), że ich położenie społeczne jest niesprawiedliwe (niezależnie od stanu obiektywnego), to w swoich działaniach będą podejmowali próby zmiany tego położenia. Parafrazując słynny teoremat Williama Thomasa: „jeśli ludzie uważają coś za realne, to jest to realne przez swoje konsekwencje” (Thomas, Thomas, 1928, s. 571–572; Merton, 1995, s. 380). A głosowanie na partie polityczne obiecujące taką zmianę, staje się środkiem do osiągnięcia tego celu.

W świetle wyników badania ankietowego młodzi ludzie są generalnie zadowoleni z faktu, iż mieszkają w Polsce (tabela 2). Zdecydowana większość z nich (69%) deklaruje w badaniu odczuwanie szczęścia z tego powodu. W tym sensie Polska, jako miejsce do życia, stanowi źródło satysfakcji, swoistą wartość, którą się docenia. Nie jest wartością odczuwaną jako zagrożona. Mimo że 19% jest odmiennego zdania, to tylko pięciu na stu respondentów zdecydowanie nie zgadza się z tym pozytywnym punktem widzenia. Okazuje się również, że poczucie szczęścia z faktu zamieszkiwania w Polsce znacząco różnicuje młode elektoraty PiS i PO. Zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości częściej (78%) deklarują zadowolenie w tym względzie, wyborcy PO z kolei rzadziej (65%), choć w ich przypadku również przeważają osoby usatysfakcjonowane. Przeprowadzony test niezależności χ^2 osiągnął wartość 15,792 (df = 4; empiryczny poziom istotności $p < 0,05$). Siła związku między zmiennymi jest umiarkowana, na co wskazuje współczynnik V-Cramera, który wyniósł 0,255⁶.

⁵ Z następujących ośrodków akademickich: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Rzeszów, Toruń, Warszawa, Wrocław.

⁶ Klasycznie przyjęło się, by wynik $V < 0,3$ traktować jako wskaźnik słabej siły związku, jednakże wydaje się, że miary zastosowane w tym przypadku należy stosować w określonym kontekście (stosunkowo niewielka próba badawcza, specyfika młodego respondenta), stąd też uznano siłę związku za umiarkowaną.

Tabela 2

Poczucie szczęścia z faktu zamieszkania w Polsce (w proc.)

Czy jest Pan/i szczęśliwy/a, że mieszka Pan/i w Polsce?			
	Młodzi PiS (N=121)	Młodzi PO (N=110)	Ogółem (N=787)*
Zdecydowanie tak	23	16	19
Raczej tak	55	49	50
Raczej nie	16	14	14
Zdecydowanie nie	4	4	5
Trudno powiedzieć	3	18	12

* Dotyczy wszystkich respondentów uczestniczących w badaniu.

Źródło: Opracowanie własne.

W opiniach młodych ludzi widać pewną cechę szczególną. O ile na poziomie wielkich idei i wartości dominuje optymizm, o tyle w ocenach konkretnych problemów (warunków życia, stylu rządzenia, czy szans rozwoju) przeważają postawy bardziej krytyczne, które zarazem ujawniają swoiste deficyty „dóbr”. W momencie badania (marzec–wrzesień 2015 roku) wśród młodych respondentów przeważały pesymistyczne nastroje społeczne (tabela 3). 46% z nich wyrażało opinię, że sytuacja w naszym kraju zmierza w złym kierunku, z kolei jedna piąta oceniała sytuację w Polsce jako „dobrą”. Istotnym wskaźnikiem, który należy uwzględnić w toku interpretacji tych danych, jest relatywnie wysoki (34%) odsetek osób, które deklarowały problem z udzieleniem odpowiedzi na ten temat. Może to sugerować, że w tej grupie wiekowej brakuje wystarczających informacji, pozwalających racjonalnie ustosunkować się do sondowanej kwestii. Niezależnie jednak od tego, trzeba odnotować dominację pesymizmu, który z pewnością sprzyjał popieraniu formacji opozycyjnych, krytycznie oceniających stan państwa w owym czasie. Jego poziom był bowiem zdecydowanie wyższy wśród młodych zwolenników PiS (51%) niż PO (33% – choć i w tym przypadku był stosunkowo wysoki, co mogło skutkować słabszą siłą oddziaływania na tę grupę retoryki konserwatywnej). Związek między zmienną wyrażającą nastroje społeczne a zmienną wyrażającą preferencje partyjne również w tym przypadku jest istotny statystycznie na poziomie $p < 0,05$ ($\chi^2 = 11,336$, $df = 2$). Siła związku ponownie jest umiarkowana ($V = 0,222$).

Tabela 3

Nastroje społeczne wśród badanych (w proc.)

Czy, ogólnie rzecz biorąc, sytuacja w naszym kraju zmierza w dobrym czy też w złym kierunku?			
	Młodzi PiS	Młodzi PO	Ogółem
W dobrym	16	33	20
W złym	51	33	46
Trudno powiedzieć	33	34	34

Źródło: Opracowanie własne.

Młodzi Polacy uważali, że mają powody, by narzekać na swój kraj (tabela 4). Takiego zdania była dokładnie połowa osób poddanych badaniu (konsekwentnie w większym stopniu niezadowoleni byli młodzi wyborcy PiS niż PO). Związek z preferencjami par-

tajnymi należy uznać za istotny na niskim poziomie ($p < 0,1$), a jego siła jest słabsza niż poprzednio ($V = 0,148$)⁷.

Tabela 4

Motywacje badanych do narzekania na swój kraj (w proc.)

Czy ludzie tacy jak Pan/i mają powody, aby narzekać na swój kraj?			
	Młodzi PiS	Młodzi PO	Ogółem
Zawsze	2	3	4
Dość często	54	38	46
Od czasu do czasu	38	51	40
Rzadko	6	5	7
W ogóle	0	1	1
Trudno powiedzieć	1	3	2

Źródło: Opracowanie własne.

Zadane pytanie miało charakter ogólny, a z odpowiedzi nie można wprost wnioskować o istocie tych powodów, jednakże szereg innych badań społecznych rzuca pewne światło na to zagadnienie. W badaniu zrealizowanym na podobnej próbie w 2012 roku zapytano studentów o to, co aktualnie stanowi największy problem ludzi młodych w Polsce. Wówczas w grupie najczęściej udzielanych odpowiedzi znalazły się kwestie natury ekonomicznej (bezrobocie, szanse rynkowe, polityka mieszkaniowa, jakość edukacji) (Guzik, Marzęcki, Stach, 2015, s. 76–77). Źródłem podobnej diagnozy są również badania CBOS (135/2014). Takie rezultaty wskazują, że dotychczasowe „ekipy” rządzące nie potrafiły znaleźć wspólnego języka z młodym obywatelem, wiarygodnej narracji, która pozwoliłaby mu łatwiej odnajdywać argumenty doceniające rzeczywistość, w której żyje. O tym świadczą też odpowiedzi na pytanie: „Czy ludzie tacy, jak Pan/i mają w Polsce szanse rozwoju?”. Mimo iż 44% ogółu badanych zareagowało twierdząco („zdecydowanie tak” – 5%, „raczej tak” – 39%), to dosyć spora grupa (36%) była przeciwnego zdania („raczej nie” – 29% i „zdecydowanie nie” – 7%). Stosunkowo częściej swoje niezadowolenie w tym wymiarze deklarowali sympatycy PO (46%), natomiast w młodym elektoracie PiS obserwujemy równowagę pozytywnych i negatywnych opinii (po 42%). Związku tego jednak nie można uznać za istotny statystycznie. Jednocześnie młodzi ludzie podkreślają czynniki „wypychające” ich z kraju. 80% ogółu respondentów przyznaje, że głównym powodem długotrwałych wyjazdów ludzi młodych za granicę jest to, że są zmuszani do tego w celu poszukiwania pracy (85% wyborców PiS i 71% – PO). Tylko 16% uważa, że młodzi Polacy są zachęceni przez zagranicznych pracodawców ze względu na dobre kwalifikacje ludzi młodych. Tak zarysowane proporcje opinii wpisują się w ogólną, bardzo pesymistyczną, percepcję sytuacji młodego pokolenia we współczesnej Polsce.

Czynnikami, który pomagają lepiej zrozumieć i wyjaśnić zachowania wyborcze młodych Polaków w 2015 roku mogą być dane zawarte w tabeli 5. Pozwalają one bowiem opisać młode pokolenie jako grupę osób wyraźnie doceniających sens i dorobek prze-

⁷ W celu wykonania testu niezależności χ^2 połączono wartości zmiennej wyrażającej motywacje do narzekania w następujący sposób: „Zawsze+Dość często”, „Od czasu do czasu”, „Rzadko+W ogóle”. Wartość χ^2 wyniosła 4,973, $df = 2$).

mian społeczno-politycznych zapoczątkowanych w 1989 roku. Zdecydowana większość badanych (niezależnie również od sympatii politycznych) pozytywnie odnosi się do takich stwierdzeń, jak: „warto było zmieniać ustrój w 1989 roku” (86%), „zmiany przyniosły więcej korzyści niż strat” (73%) czy „jestem wśród tych, którzy skorzystali na zmianach” (56%). Krytycyzm młodych ujawnia się dopiero w obliczu twierdzenia, że „można było osiągnąć więcej”. 67% ogółu respondentów zgadza się z taką tezą, w tym 71% zwolenników PiS oraz 61% głosujących na PO ($\chi^2 = 8,433$, $df = 4$, $p < 0,1$; $V = 0,192$). W przypadku wyborców PiS uwagę zwraca też o wiele wyższy odsetek osób wyrażających swoje przekonania w tej kwestii w sposób zdecydowany (35%; wśród sympatyzujących w tym czasie z PO było to 23%). Dyskurs zmiany koncentruje się zwykle na krytyce sił rządzących, akcentując niezrealizowane obietnice wyborcze i niezaspokojone aspiracje obywateli. Właśnie z tego względu (i w kontekście takich przekonań młodzieży) zyskuje przewagę nad dyskursem kontynuacji. A ten, tworzony przez największą partię rządzącą, dostarczał zbyt mało „namacalnych” argumentów uwiarygodniających narrację sukcesu. Z kolei dyskurs zmiany trafiał na podatny grunt wysokich – choć niezaspokojonych – aspiracji, które rozwinął dyskurs kontynuacji (m.in. poprzez argument „Polska – zielona wyspa”). To progresywna retoryka, akcentująca konieczność „zmiany” i podkreślająca szansę na jej dokonanie (slogan: „Damy radę”) okazała się skuteczniejszym narzędziem politycznej perswazji.

Tabela 5

Stosunek badanych do przemian w Polsce po 1989 roku (w proc.)

Czy warto było zmieniać ustrój w 1989 roku?			
	Młodzi PiS	Młodzi PO	Ogółem
Zdecydowanie tak	68	67	62
Raczej tak	22	25	24
Raczej nie	3	2	3
Zdecydowanie nie	0	0	1
Trudno powiedzieć	8	6	11
Zmiany przyniosły więcej korzyści niż strat			
	Młodzi PiS	Młodzi PO	Ogółem
Zdecydowanie tak	30	40	32
Raczej tak	46	44	41
Raczej nie	8	6	9
Zdecydowanie nie	3	1	5
Trudno powiedzieć	13	8	13
Jestem wśród tych, którzy zyskali na zmianach			
	Młodzi PiS	Młodzi PO	Ogółem
Zdecydowanie tak	28	28	23
Raczej tak	35	37	33
Raczej nie	6	6	9
Zdecydowanie nie	3	3	3
Trudno powiedzieć	28	27	32
Można było osiągnąć więcej			
	Młodzi PiS	Młodzi PO	Ogółem
Zdecydowanie tak	35	23	34
Raczej tak	36	38	33
Raczej nie	5	14	7
Zdecydowanie nie	0	1	1
Trudno powiedzieć	24	25	25

Źródło: Opracowanie własne.

Młodzi wyborcy PiS wykazali również większy stopień – i tak silnego w całym młodym pokoleniu – nastawienia „antyestablishmentowego”. Respondenci zostali poproszeni o ocenę na 5-punktowej skali sześciu par przeciwstawnych opinii. Rzetelność skali postrzegania polityki mierzona za pomocą Alfa Cronbacha jest wysoka i wyniosła 0,895. Stwierdzenia w lewej kolumnie tabeli 6. Odpowiadały wartości „1” na skali, natomiast stwierdzenia z kolumny prawej – wartości „5”. W kolumnie środkowej umieszczono średnią arytmetyczną wyliczoną ze wskazań badanych. Wynik 3,00 odpowiadałby pełnej równowadze poglądów w danym zakresie, natomiast w praktyce wszystkie stwierdzenia zostały ocenione na niekorzyść klasy politycznej (po uśrednieniu wyników dla wszystkich sześciu podskal uzyskano zbiorczy współczynnik: 1,94). Młodzi ludzie wyrazili swoje przekonanie, że „mamy złych przywódców”, „Polska jest źle rządzona”, a „pieniądze publiczne są źle wydawane”. Z jeszcze większym zdecydowaniem zgadzali się z tezą, że „politycy dzielą społeczeństwo”, „nie interesują się zwykłymi ludźmi”, a przede wszystkim „nie spełniają obietnic wyborczych”.

Tabela 6

Stosunek badanych do elit politycznych

	Średnia ze skali 1–5 (dominanta)	
Mamy złych przywódców	2,20 (3)	Mamy dobrych przywódców
Polska jest źle rządzona	2,14 (1)	Polska jest dobrze rządzona
Pieniądze publiczne są źle wydawane	2,03 (1)	Pieniądze publiczne są dobrze wydawane
Politycy nie spełniają obietnic wyborczych	1,64 (1)	Politycy spełniają obietnice wyborcze
Politycy nie interesują się zwykłymi ludźmi	1,87 (1)	Politycy interesują się zwykłymi ludźmi
Politycy dzielą społeczeństwo	1,89 (1)	Politycy integrują społeczeństwo

Źródło: Opracowanie własne.

Średni wiek badanych (22 lata) sugeruje, że w ich świadomości „elita polityczna” jest rozumiana w węższym znaczeniu – jako elita rządząca w ciągu ostatnich 8 lat. Negatywne opinie mogły dotyczyć więc w dużej mierze właśnie polityków Platformy Obywatelskiej, posługujących się w kampanii wyborczej retoryką konserwatywną. Dowodem na słuszność tej interpretacji jest również zróżnicowanie ocen młodych elektoratów PiS i PO (istotne statystycznie, zob. tabela 7). Ten pierwszy był bowiem o wiele mniej przychylny (aktualnym) „elitom politycznym”, choć i zwolennicy PO częściej wyrażali negatywne opinie, co tłumaczy, dlaczego oczekiwana zmiana miała mieć także wymiar najbardziej dosłowny – tj. kadrowy.

Tabela 7

Stosunek młodych elektoratów PiS i PO do elit politycznych – średnia (dominanta) ze skali 1–5

	Młodzi PiS	Młodzi PO	Istotność
1	2	3	4
Mamy złych przywódców / Mamy dobrych przywódców	2,03 (1)	2,60 (3)	p < 0,001
Polska jest źle rządzona / Polska jest dobrze rządzona	2,00 (1)	2,44 (3)	p < 0,05
Pieniądze publiczne są źle wydawane / Pieniądze publiczne są dobrze wydawane	1,90 (1)	2,26 (2)	p < 0,05

1	2	3	4
Politycy nie spełniają obietnic wyborczych / Politycy spełniają obietnice wyborcze	1,46 (1)	1,79 (1)	p < 0,05
Politycy nie interesują się zwykłymi ludźmi / Politycy interesują się zwykłymi ludźmi	1,73 (1)	2,05 (2)	p < 0,05
Politycy dzielą społeczeństwo / Politycy integrują społeczeństwo	1,71 (1)	2,11 (1)	p < 0,05

Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowanie

Zaprezentowane rezultaty badań dostarczają szeregu argumentów wspomagających wyjaśnianie motywów zachowań wyborczych młodych Polaków w 2015 roku. Nie można jednak udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytania badawcze. Analiza była prowadzona w siedmiu wymiarach⁸: 1: Poczucie szczęścia z faktu zamieszkania w Polsce; 2: Nastroje społeczne; 3: Motywacja do narzekania na swój kraj; 4: Opinie o szansach rozwoju dla ludzi młodych w Polsce; 5: Stosunek do przemian po 1989 roku; 5a: Aspiracje i oczekiwania; 6: Opinie o klasie politycznej. Większy stopień zadowolenia zidentyfikowano jedynie w wymiarach 1, 4 oraz 5. W pozostałych czterech (2, 3, 5a i 6) przeważają opinie pesymistyczne i krytyczne. Dlatego można powiedzieć, że w świetle rezultatów badania młodzi Polacy jawią się raczej jako *Have-Nots*, a więc grupa wyrażająca przekonanie o swojej niekorzystnej pozycji społecznej (potwierdza się pierwsza postawiona hipoteza badawcza). Zidentyfikowana frustracja młodego pokolenia dotyczy przede wszystkim sfery, w której lokuje ono najważniejsze zagrożenia – sfery interesów ekonomicznych narażonej na ryzyka (i wynikające z nich obawy) związane z rynkiem pracy. Pozytywnie należy zweryfikować drugą hipotezę badawczą, ponieważ uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że poziom zadowolenia znacząco różnicuje (poza wymiarem 4) preferencje partyjne młodych elektoratów. Również trzecia hipoteza może zostać przyjęta, gdyż w czterech wymiarach (2, 3, 5a, 6) widoczna jest istotna przewaga opinii młodych wyborców PiS, wskazujących na ich pesymizm oraz krytycyzm.

Chociaż większość respondentów przejawia względny optymizm życiowy (np. poczucie szczęścia z faktu mieszkania w Polsce czy twierdzenie o byciu beneficjentem przemian po 1989 roku), to w ujawnionych opiniach dominuje negatywistyczny ton opisu teraźniejszości (np. przekonanie, że młodzież w Polsce ma powody, by narzekać na swój kraj) i przyszłości (np. opinia, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku). Dyskurs zmiany, konstruowany przy pomocy progresywnej retoryki, okazał się w tym przypadku skuteczniejszym narzędziem przekonywania. Prawo i Sprawiedliwość oraz pozostałe ugrupowania akcentujące potrzebę zmiany, zwyciężyło w walce o władzę w sferze dyskursu publicznego, jednak należy pamiętać, że występowało z pozycji „uprzywilejowanej” – partii, która przez ostatnich 8 lat pozostawała w opozycji, a w trakcie kampanii wyborczej mogła swobodnie konstruować ofensywny przekaz, nie musząc rozliczać się z własnych dokonań. PiS po wyborach stało się partią władzy, dlatego – prędzej czy później – zmieni retorykę komunikacji ze społeczeństwem. O jej wiarygodności decydo-

⁸ Wymiar 5 („szeroko rozumiany stosunek do przemian w Polsce po 1989 roku”) został podzielony na dwa bardziej szczegółowe.

wać będzie stopień adekwatności podejmowanych decyzji do społecznego wyobrażenia zmiany, oczekiwanej przez swoich wyborców.

Bibliografia

- Aminzade R., McAdam D. (2005), *Emocje i polityka sporu*, w: *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Antoszewski A. (2004), *Wzorce rywalizacji politycznej we współczesnych demokracjach europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Berman E. M. (1997), *Dealing with Cynical Citizens*, „Public Administration Review”, vol. 57, no. 2.
- Bromley C., Curtice J. (2002), *Where Have All The Voters Gone?*, w: *British Social Attitudes. The 19th Report*, red. A. Park, J. Curtice, K. Thomson, L. Jarvis, C. Bromley, Sage, London.
- Curtice J., Jowell R. (1997), *Trust in the Political System*, w: *British Social Attitudes. The 14th Report. The End of Conservative Values?*, red. R. Jowell, J. Curtice, A. Park, L. Brook, K. Thomson, L. Jarvis, C. Bryson, Ashgate, Aldershot.
- Dermody J., Hanmer-Lloyd S. (2008), *21st Century British Youth: Politically Alienated or an Engaged Critical Citizenry?*, w: *Citizenship in the 21st Century*, red. L. T. Kane, M. R. Poweller, Nova Science Publishers, New York.
- Foucault M. (1998), *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Foucault M. (2005), *The Discourse on Language and “Truth and Power”*, w: *Truth: Engagements Across Philosophical Traditions*, red. D. Wood, J. Medina, Blackwell Publishing, Oxford.
- Garcia Albacete G. M. (2014), *Young People’s Political Participation in Western Europe. Continuity or Generational Change?*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Garlicki J. (1998), *Świadomość młodzieży a reformy systemu politycznego i gospodarczego w Polsce*, „Studia Politologiczne”, nr 3.
- Gliński P. (1998), *Młodzież jako czynnik zmiany społecznej – polityczna mobilizacja i aktywne uczestnictwo w ruchach społecznych*, „Studia Politologiczne”, nr 3.
- Grabowska M. (2005), *Młodzież wobec demokracji i polityki*, w: *Młodzi Polacy i młodzi Niemcy w nowej Europie*, red. K. Kosela, B. Jonda, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Grabowska M. (1999), *Poza polityką i demokracją*, w: *Młodzież szkolna o rynku i demokracji*, red. K. Kosela, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Guzik A., Marzęcki R., Stach Ł. (2015), *Pokolenie '89. Aksjologia i aktywność młodych Polaków*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków.
- Karwat M. (1998), *Młodzieżowe wzorce i style partycypacji*, „Studia Politologiczne”, nr 3.
- Kosela K. (1999), *Najmłodszy dorośli. Wstęp*, w: *Młodzież szkolna o rynku i demokracji*, red. K. Kosela, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Kurzępa J. (1998), *Młodzież pogranicza – JUMA*, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra.
- Kovacheva S. (2005), *Will Youth Rejuvenate the Patterns of Political Participation?*, w: *Revisiting Youth Political Participation: Challenges for Research and Democratic Practice in Europe*, red. J. Forbrig, Council of Europe, Strasbourg.
- Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialnym* (2014), GUS, Warszawa.
- Mair P. (1997), *Party System Change: Approaches and Interpretations*, Oxford University Press, Oxford.
- Markowski R. (1995), *Milcząca większość: o bierności politycznej społeczeństwa polskiego*, w: *Wybory parlamentarne 1991 i 1993 a polska scena polityczna*, red. S. Gebethner, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Marzęcki R. (2012), *Konstruowanie wzajemnych relacji jako element stylu uprawiania polityki PO i PiS*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2.

- Marzęcki R. (2015), *Ludzie młodzi jako target group politycznych partii politycznych. Próba identyfikacji barier*, w: *Od marketingu samorządowego do prezydenckiego...*, red. A. Kasińska-Metryka, R. Wiszniowski, M. Molendowska, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce.
- Marzęcki R. (2013a), *Styl uprawiania polityki. Kształtowanie i utrwalanie podziałów politycznych we współczesnej Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków.
- Marzęcki R. (2013b), *Young Poles: Undeveloped Political 'Niche'*, „Przegląd Politologiczny”, nr 3.
- Merton R. K. (1995), *The Thomas Theorem and The Matthew Effect*, „Social Forces”, vol. 74, no. 2.
- Mieder W. (2009), „Yes, We Can”. *Barack Obama's Proverbial Rhetoric*, Peter Lang, New York.
- Monitoring wyborczy telewizyjnych serwisów informacyjnych. Wybory do Parlamentu RP 2015. Raport podsumowujący*, 7.03.2016, <http://www.krrit.gov.pl>.
- Mulgan G., Wilkinson H. (1997), *Freedom's Children and the Rise of Generational Politics*, w: *Life After Politics: New Thinking for the Twenty-First Century*, red. G. Mulgan, Fontana, London.
- O postępującej alienacji partii politycznych*, Komunikat CBOS 26/2013, <http://www.cbos.pl>.
- O szansach młodych w III RP*, Komunikat CBOS 135/2014, <http://www.cbos.pl>.
- Ost D. (2007), *Kłęska „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Ozóg K. (2004), *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Park A. (1999), *Young People and Political Apathy*, w: *British Social Attitudes. The 16th Report. Who Shares New Labour Values?*, red. R. Jowell, J. Curtice, A. Park, K. Thomson, L. Jarvis, C. Bromley, N. Stratford, Ashgate, Aldershot.
- Pirie M., Worcester R. M. (1998), *The Millennial Generation*, Adam Smith Institute, London.
- Preferencje partyjne przed wyborami*, Komunikat CBOS 142/2015, <http://www.cbos.pl>.
- Rank H. (1984), *The Pep Talk: How to Analyze Political Language*, Counter-Propaganda Press, Park Forest.
- Rank H. (1991), *The Pitch: How To Analyze Ads. 2nd Edition*, Counter-Propaganda Press, Park Forest.
- Rosenstone S. J., Hansen J. M. (1993), *Mobilization, Participation, and Democracy in America*, Macmillan, New York.
- Russell A., Fieldhouse E., Purdam K., Kalra V. (2002), *Voter Engagement and Young People. The Electoral Commission*, London, <http://www.electoralcommission.org.uk>, 20.04.2016.
- Rychard A. (1993), *Reforms, adaptation and breakthrough: the sources of and limits to institutional changes in Poland*, IFiS, Warszawa.
- Sartori G. (2007), *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Schumpeter J. A. (1995), *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Skarżyńska K., Chmielewski K., *Najmłodszy wyborcy – jak głosowali i dlaczego?*, w: *Wybory parlamentarne 1991 i 1993 a polska scena polityczna*, red. S. Gebethner, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Sobolewska-Myślik K. (2010), *Partie i systemy partyjne na świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stoker L., Jennings M. K. (1995), *Life-Cycle Transitions and Political Participation: The Case of Marriage*, „American Political Science Review”, vol. 89, no. 2.
- Szafranec K. (2003), *Pokoleniowe preferencje dotyczące ład społeczny*, w: *Młodzież polska w nowym ładzie społecznym*, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niedbalec, M. Zielińska, E. Papiór, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.

- Szafranec K. (2008), *Potencjał młodzieżowego buntu – uwarunkowania i funkcje społeczne*, w: *Młodość i oświata za burzą przemian*, red. K. Szafranec, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Thomas W. I., Thomas D. S. (1928), *The Child in America: Behavior Problems and Programs*, Knopf, New York.
- Tismaneanu V. (2000), *Wizje zbawienia. Demokracja, nacjonalizm i mit w postkomunistycznej Europie*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Wasilewski J. (2008), *Dlaczego wydaje się przekonujące?*, w: *Prowadzeni słowami. Retoryka motywacji w komunikacji publicznej*, J. Wasilewski, A. Skibiński, Difin, Warszawa.
- Wesołowski W., Pańków I. (red.) (1995), *Świat elity politycznej*, IFiS PAN, Warszawa.
- Wesołowski W., Post B. (red.) (1998), *Polityka i Sejm. Formowanie się elity politycznej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Wesołowski W. (1995), *Rozumienie polityki wśród polityków*, w: *Świat elity politycznej*, red. W. Wesołowski, I. Pańków, IFiS PAN, Warszawa.
- White C., Bruce S., Ritchie J. (2000), *Young Peoples Politics. Political Interest and Engagement Amongst 14–24 Year Olds*, York Publishing Services, York.
- Wróbel S. (2004), *Perswazja jako forma władzy*, w: *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Grapiel, K. Leszczyńska, Zakład Wydawniczy Nomos, Karków 2004.
- Zielińska M. (2003), *Młodzież jako przedmiot badań socjologicznych. Uwagi teoretyczne i metodologiczne*, w: *Młodzież polska w nowym ładzie społecznym*, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niedbałec, M. Zielińska, E. Papiór, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.

Young Voters as an Audience of the ‘Discourse of Change’ in 2015

Summary

This article focuses on the election campaigns in 2015 (both presidential and parliamentary) in the context of the various rhetoric styles applied by the political parties. In times of the mediatization of politics and permanent campaigns political competition is primarily taking place outside formal institutions, having moved into the sphere, first and foremost, of the mass media. This reveals a conflict of two discourses at the level of political rhetoric: on the one hand it is a ‘discourse of change’ (progressive rhetoric) created by the opposition parties and, on the other hand, ‘a discourse of continuity’ (conservative rhetoric), which seems to be the means of political communication used by the ruling parties. The main purpose of the article is an analysis of Polish students’ opinions on important social and political issues and an attempt to define this age group in terms of the ‘electorate of change’. The conclusions should be helpful in explaining the reasons for the high level of support given to opposition parties by young voters in Poland.

Key words: youth, political discourse, progressive rhetoric, conservative rhetoric, change